

## Biuletyn Informacyjny NSZZ Pracowników ArcelorMittal Poland SA

### INFORMACJA DOTYCZĄCA WYBORÓW SIP

W dn. 29.07.2026r odbyło się spotkanie przedstawicieli związków zawodowych celem porozumienia w sprawie wyborów Społecznej Inspekcji Pracy AMP Oddział Kraków. Na spotkaniu została powołana Główna Komisja Wyborcza SIP w składzie; Przewodniczący - Siwak Marek, V-ce Przewodniczący - Kopec Mirosław, Sekretarz - Pocięcha Krzysztof. W dniu 30.07.2026 r. odbyło się posiedzenie Głównej Komisji Wyborczej na który podjęto Uchwałę nr 2/2026 dotyczącą Schematu, Regulaminu jak i Ordynacji Wyborczej SIP. W uchwale czytamy, że do dn.07.09.2026r należy powołać Zakładowe Komisje Wyborcze. Po tym Terminie Komisje będą zbierać zgłoszenia kandydatów na społecznych Inspektorów SIP. GKW ustala termin wyborów od dnia 01.10.2026 do dnia 31.10.2026 r. Listopad jest miesiącem przeznaczonym na wybory uzupełniające. Społeczni Inspektorzy Pracy swoją pracę powinni rozpocząć od stycznia 2027 r. W kolejnych kurierkach będziemy informować o zgłoszonych kandydatach i przebiegu wyborów.

**M. Kopec**

### Komisja Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w Kolprem Sp. z o.o.

W dniu 24.08.2026 r. odbyło się kolejne w tym roku Posiedzenie Zakładowej Komisji Funduszu Świadczeń Socjalnych w spółce Kolprem. Obrady otworzył Pan Maciej Oszuścik witając obecnych członków Komisji. Posiedzenie ZKŚS odbyło się zdalnie z wykorzystaniem komunikatora Microsoft Teams. Członkowie Komisji wyrazili zgodę na taką formę prowadzenia posiedzenia Komisji, a także zapewnili, że podczas posiedzenia zdalnego po swojej stronie zapewniają brak dostępu do informacji i danych wrażliwych przez osoby nie będące członkami Komisji w celu ochrony danych osobowych, w tym informacji o stanie zdrowia. Następnie rozpatrzono jeden wniosek o zapomogę dla pracownika. Ostatnim punktem spotkania Komisji była akceptacja oferty turystycznej z firmy Partner. Na tym zakończono posiedzenie.

**M.Nowak**

### Wyprawa na Zugspitze (2962 m n.p.m.) przez Piekelną Dolinę – dach Niemiec zdobyty

Sierpień to idealny miesiąc na wszelkie rodzaje aktywności turystycznej i sportowej. Udowodnił to nasz kolega Stanisław Gonkiewicz - Przewodniczącego NSZZ Pracowników AMP zakładu Walcownia Gorąca, który w iście sportowy styl dokonał dwóch spektakularnych wyczynów. Najpierw odbył kolejną wyprawę wysokogórską. Jej celem było zdobycie najwyższego szczytu Niemiec: Zugspitze. Oddajmy zatem mu głos: Drugiego dnia naszej alpejskiej przygody przyszedł czas na największe wyzwanie całego wyjazdu – zdobycie Zugspitze, najwyższego szczytu Niemiec (2962 m n.p.m.). Startowaliśmy jeszcze o świcie z parkingu w Grainau, pełni emocji i respektu przed trasą prowadzącą przez słynną Dolinę Höllental, czyli dosłownie „Piekelną Dolinę”. Podejście od pierwszych kilometrów zachwycało potęgą alpejskiej przyrody. Wąskie ścieżki, szumiące wodospady i monumentalne, pionowe ściany skalne tworzyły niezwykłą scenę. Każdy kolejny krok prowadził nas

coraz głębiej w serce Alp Bawarskich. Trasa była wymagająca zarówno fizycznie, jak i technicznie, lecz wcześniejsze dwa dni spędzone na ferratach doskonale przygotowały nas do tego wyzwania. W piątek i sobotę zdobyliśmy m.in. szczyt Grießkarscharte (2465 m), oswajając ekspozycję, stalowe liny i górską przestrzeń. Najbardziej emocjonujący etap rozpoczął się na lodowcu Höllentalferner. Pokonanie jezora lodowca w rakach było wyjątkowym doświadczeniem. Otoczeni surowym, wysokogórskim krajobrazem czuliśmy prawdziwy klimat wielkiej alpejskiej przygody. Nad nami wyrastała końcowa ściana prowadząca na szczyt – stroma, wymagająca i budząca ogromny respekt. Ostatnie metry prowadziły zabezpieczoną ferratą. Wysiłek dawał się we znaki, ale świadomość bliskości celu dodawała sił. Każdy kolejny uchwyt przybliżał nas do momentu, na który czekaliśmy od wielu miesięcy. Kiedy wreszcie stanęliśmy na wierzchołku Zugspitze, zmęczenie natychmiast ustąpiło miejsca euforii. Ze szczytu rozciągał się spektakularny widok na cztery kraje: Niemcy, Austrię, Szwajcarię i Włochy. Morze alpejskich szczytów ciągnęło się aż po horyzont, a świadomość zdobycia najwyższego punktu Niemiec przez jedną z najbardziej wymagających dróg wejściowych dawała ogromną satysfakcję. Ta wyprawa była czymś więcej niż tylko zdobyciem kolejnego szczytu. Była sprawdzianem charakteru, wytrzymałości i współpracy, a także spełnieniem górskich marzeń. Zugspitze zdobyta przez Höllental na długo pozostanie w naszej pamięci jako jedna z najbardziej ekscytujących i niezapomnianych przygód w Alpach.



### Skok ze spadochronem w Aeroklubie Radomskim. Kilkadziesiąt sekund, które zmieniły wszystko

Kolejnym wyczynem naszego kolegi był skok na spadochronie z wysokości 4000 metrów bez instruktora na terenie Aeroklubu Radomskiego. Oddajmy mu więc głos ponownie: Są takie chwile, które zostają w pamięci na całe życie. Nie dlatego, że trwają długo, ale dlatego, że w ciągu kilku sekund dostarczają więcej emocji niż niejeden rok codzienności. Dla mnie taką chwilą był skok spadochronowy w Aeroklubie Radomskim. Już od momentu przyjazdu na lotnisko czułem, że to będzie wyjątkowy dzień. Na płycie lotniska panował ruch, słysząc było

pracujące silniki samolotów, a nad głową co jakiś czas pojawiali się spadochroniarze spokojnie opadający ku ziemi. Patrzyłem na nich z mieszaniną podziwu i niedowierzania. Za kilka chwil sam miałem znaleźć się tam, wysoko nad ziemią. Im bliżej było startu, tym mocniej dawało o sobie znać napięcie. To nie był zwykły stres. To było ekscytujące oczekiwanie na coś wielkiego. Wiedziałem, że za moment opuszczę swoją strefę komfortu i zrobię coś, na co jeszcze niedawno zabrakłoby mi odwagi. Samolot zaczął nabierać wysokości. Z każdą minutą świat pod nami stawał się coraz mniejszy. Domy zamieniały się w niewielkie punkty, drogi w cienkie nitki, a ludzie całkowicie zniknęli z pola widzenia. Patrzyłem przez okno i próbowałem ośwoić myśl, że za chwilę wyskoczę z tego samolotu. Gdy osiągnęliśmy wysokość około 4000 metrów, instruktor dał znak, że zbliża się moment prawdy. Drzwi się otworzyły. Nagleabinę wypełnił huk wiatru i w jednej chwili poczułem przypływ adrenaliny tak silny, że serce zaczęło bić jak szalone. W głowie pojawiła się myśl: naprawdę to robię. Ostatnie spojrzenie na rozciągający się aż po horyzont krajobraz i... Skok. Przez ułamek sekundy świat stanął w miejscu. Potem przyszła eksplozja emocji. Pęd powietrza, ogromna prędkość, przestrzeń dookoła i nieopisane uczucie wolności. Nie było strachu. Było czyste szczęście i zachwyt. Spadając z prędkością około 200 km/h czułem się tak, jakbym na chwilę oderwał się od wszystkich codziennych spraw, obowiązków i ograniczeń. Istniał tylko ten moment. Patrzyłem przed siebie i widziałem świat z perspektywy, której nie da się porównać z niczym innym. Horyzont wydawał się nieskończony. Niebo i ziemia tworzyły jeden niezwykły obraz, a ja byłem jego częścią. Po kilkudziesięciu sekundach nastąpiło otwarcie spadochronu. Nagły huk ustąpił ciszy. To była niemal medytacyjna chwila. Jeszcze przed sekundą pędziłem przez powietrze z zawrotną prędkością, a teraz spokojnie szykowałem nad ziemią. Pod sobą miałem malowniczą panoramę okolic Radomia, a wokół mnie rozciągała się nieograniczona przestrzeń. Czas zwolnił. Chciałem zapamiętać każdy szczegół, każdy widok i każdą emocję. Kiedy zbliżałem się do lądowania, wiedziałem już jedno. To była jedna z najlepszych decyzji w moim życiu. Chwila, w której stopy ponownie dotknęły ziemi, przyniosła ogromną ulgę, ale także niedosyt. Wszystko wydarzyło się tak szybko. Adrenalina nadal buzowała w żyłach, a na twarzy pojawił się uśmiech, którego nie dało się ukryć. Niektórzy zbierają rzeczy. Inni kolekcjonują wspomnienia. Ten skok stał się jednym z tych wspomnień, które pozostaną ze mną na zawsze. To było spotkanie z własnymi lękami, lekcja odwagi i doświadczenie wolności, jakiej wcześniej nie znałem. Kiedy spojrzałem jeszcze raz w niebo nad lotniskiem w Radomiu, wiedziałem już, że nie powiedziałem ostatniego słowa. To nie był tylko skok ze spadochronem. To był skok poza własne ograniczenia. Staszku gratulujemy obu niezwykłych wyczynów.



### Porady Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

NSZZ Pracowników ArcelorMittal Poland S.A. nawiązał współpracę z Nowohuckim Oddziałem ZUS w zakresie edukacji i porad prawnych. W związku z tym w dniu **25 września 2026** w siedzibie związku w **bud. LTT pok. 108** w godz. **12:00 – 14:00** będą udzielane porady przez wykwalifikowanych pracowników ZUS z zakresu emerytur pomostowych, rent wdowich, chorób zawodowych oraz będzie możliwość założenia internetowego konta PUE na platformie ZUS. **Zapraszamy do skorzystania z tej oferty wyłącznie członków naszego związku.**

### Zawody Wędkarskie - Zapraszamy do kibicowania.



## ZAWODY WĘDKARSKIE

im. Andrzeja Bączkowskiego

**05.09.2026 | 07:15**

**Brzegi Wielkie**

**ZAPISY DO**

**31.07.2026**

**07:15** zbiórka, śniadanie

**07:50** losowanie stanowisk

**08:00** wejście na stanowiska

**09:10** nęcenie

**9.20 – 13.00** łowienie

**13:00** ważenie ryb, grill, wręczenie nagród

Każdy wędkarz zobowiązany jest do posiadania siatki do przechowywania ryb min. 3m długości, podbieraka, wypychacza oraz maty wędkarskiej (karpiowej)



*Zarząd NSZZ Pracowników AMP S.A.  
Walcowni Gorącej oddziału Kraków  
składa Wyrazy Głębokiego  
współczucia Rodzinie zmarłego kolegi  
Krzysztofa Jurka.*